

Trubadurzy, Baba z wozu koniom lżej (feat. Halina)

Hej hej, hej hej
Hej hej, hej hej

Cztery konie, piękny wóz
Malowane panny wiozł
Jedna spadła - nie żał jej
Baba z wozu, koniom lżej

Wóz się toczy dalej w świat
Drugą pannę zwiął gdzieś wiatr
Dalej, wietrze, wiej a wiej
Baba z wozu, koniom będzie lżej

Gdzież wędruje, gdzie
Malowany wóz, kto wie?
A w tym wozie - hej o hej
Malowanych panien coraz mniej

A w upalny pewien dzień
Trzecia panna pierzchła w cień
Grzej, słoneczko, grzejże, grzej
Baba z wozu, koniom będzie lżej

Baba z wozu, koniom będzie lżej
Hej!
Baba z wozu, koniom będzie lżej

Gdzież wędruje, gdzie
Malowany wóz, kto wie?
A w tym wozie - hej o hej
Malowanych panien coraz mniej

Czwartą pannę deszczyk zmył
Na szukanie szkoda sił
Już o cztery będzie mniej
Baba z wozu, koniom będzie lżej

Niech znikają tak co dnia
A zostanie tylko ta
Ta, o której serce śni
Która żoną będzie mi

Która wreszcie dobrą żoną będzie mi
(Baba z wozu, koniom będzie lżej)
Która wreszcie może dobrą żoną będzie mi
(Baba z wozu, koniom będzie lżej)

Która wreszcie dobrą żoną będzie mi
(Baba z wozu, koniom będzie lżej)
Która wreszcie dobrą żoną będzie mi
(Baba z wozu, koniom będzie lżej)